

# Drogi Rodzicu



Drogi Rodzicu,

Być może dzisiejszy wpis mocno Cię zaskoczy, może nawet oburzy, jednakże ja w swoim poczuciu uważam tak:

Dziecko ma prawo mówić NIE.

Nie bez powodu jest to jedno z pierwszych słów jakie wypowiadamy. I nie koniecznie tylko dlatego, że jest ono krótkie i proste do wypowiedzenia.

Dziecko za pomocą słowa NIE komunikuje się z Tobą, Drogi Rodzicu. Może nie jest głodne, może mu ta dziwnie wyglądająca papka nie smakuje, może...

My Rodzice oczekujemy od swoich dzieci, że będą umiały stawiać czoło problemom, stawiać granice, walczyć o swoje, odmawiać namowom, etc., etc.

Tylko teraz rodzi się pytanie. JAK, KIEDY I PRZY KIM MAJĄ SIĘ TEGO NAUCZYĆ?

Kiedy mają 15 lat? Kiedy kolega namawia do alkoholu?

Jak mają to umieć skoro Ty, Drogi Rodzicu nigdy nie pozwalałeś na to słowo?

I powtórzę, że nie chodzi o to, by Twoje dziecko na wszystko miało jedna odpowiedź NIE. Nie chodzi o to, byś Ty zawsze miał się zgadzać na to słowo NIE. Każda skrajność może mieć niezbyt dobry efekt. Mówienie zawsze TAK, zgadzanie się na wszystko, może i spowoduje, że będziesz myślał „jakie ja mam grzeczne dziecko” Może nawet usłyszysz od innych rodziców „jakie masz grzeczne dziecko”, może nawet poczujesz dumę, zadowolenie i dostaniesz dzięki temu „zastrzyk” dobrej energii. Ale gdyby tak głębiej się nad tym zastanowić, to co Ci daje do myślenia to, że twoje dziecko jest takie posłuszne. Może warto się cieszyć, że czasami mówi NIE? Może warto się cieszyć, że wyraża do Ciebie to czego chce, potrzebuje lub nie. Może warto zapytać:

dlaczego nie chcesz tam iść?

dlaczego nie chcesz tego zjeść?

dlaczego nie chcesz tego ubrać?

dlaczego nie chcesz powiedzieć wierszyka przy babci?

dlaczego nie lubisz kiedy przychodzą goście?

dlaczego nie chcesz podzielić się zabawką?

Drogi Rodzicu, kiedy Twoje dziecko mówi Ci NIE, daje Ci ogromną szansę na spojrzenie w jego lęki, obawy, potrzeby, zainteresowania. W jego serce.

Kiedy mówisz „bez dyskusji”, „ja tu jestem rodzicem, ty masz się słuchać”, „musimy pójść do babci, bo babci będzie smutno” albo obrażasz się i nie odzywasz do swojego dziecka, to czego uczysz swoje dziecko? Jaki przekaz mu dajesz?

Czy pamiętasz jak to było, gdy Twój rodzic tak Cię traktował?

No więc, może warto CZASAMI zgodzić się na to NIE?

Może warto zatrzymać się przy tym NIE?

Może warto zaciekawić się tym NIE? Co za nim stoi?

Powodzenia Drodzy Rodzice, nikt nie powiedział, że będzie łatwo :)

Trzymam za Was kciuki, za Wasze zaciekawienie się słowem NIE.

---

Dobrego dnia.